

niedziela, 28.09.2025

Papież: moc zakonów jest w Bogu, świadczą o tym ich dzieła

To sam Chrystus jest źródłem siły wierności dla osób konsekrowanych, zarówno w kontemplacji, jak i w zaangażowaniu apostołskim - powiedział Papież na audyencji dla czterech zgromadzeń zakonnych. Przypomnił też, że tysiącletnie doświadczenie Kościoła wskazuje środki, dzięki którym można czerpać z tego bogactwa. Są to: asceza, sakramenty, bliskość z Bogiem i z Jego Słowem, dążenie „do tego, co w górze”.

Dzieła zakonów najsilniejszym argumentem

Leon XIV zauważył, że ludzie, których horyzont ogranicza się wyłącznie do spraw tego świata mogliby twierdzić, że taka postawa to „spirytualizm”. Łatwo jednak można temu zaprzeczyć, wskazując na to, co przez wieki robiły i nadal robią osoby konsekrowane. Wyruszały na misję w bardzo trudnych czasach. Pochylały się nad moralną i materialną nędzą w najbardziej opuszczonych środowiskach społecznych. Potrafiły być blisko potrzebujących, godziły się ryzykować życie, aż do jego utraty, stając się ofiarami brutalnej przemocy w czasach wojny.

Jeśli powierzmy się Panu, dzieją się wielkie rzeczy

„Wszystko to było możliwe, jedynie dzięki sile, która pochodzi od Boga - podkreślił Papież. - Zresztą doświadczamy tego każdego dnia: nasza praca jest w rękach Pana, a my jesteśmy tylko małymi i nieadekwatnymi narzędziami, ‘sługami bezużytecznymi sługami’, jak mówi Ewangelia (por. Łk 17,10). A jednak, jeśli się Mu powierzmy, jeśli pozostajemy z Nim zjednoczeni, dzieją się wielkie rzeczy, właśnie poprzez nasze ubóstwo”.

Jak mówił św. Augustyn, Bóg wywyższa pokornych

Wyjaśniając na czym polega życie konsekrowane, Leon XIV odwołał się do słów św. Augustyna oraz do nauczania św. Jana Pawła II. Zauważył, że Biskup Hippony zalecał dziewicom konsekrowanym pokorę w sercu, bo Bóg wywyższa tych, którzy podążają za Nim z pokorą.

Jan Paweł II wskazywał na górę Tabor

Ojciec Święty przypomniał, że Jan Paweł II postrzegał życie zakonne w świetle Przemienienia Pańskiego, jako wstępowanie na górę Tabor i schodzenie z niej do realiów codziennego życia. „Uczniowie, którzy mogli przez chwilę cieszyć się bliskością Nauczyciela - powiedział Leon XIV cytując swego świętego poprzednika - ogarnięci blaskiem życia trynitarnego i świętych obcowania, jakby przeniesieni poza horyzont wieczności, zostają natychmiast sprowadzeni na powrót do rzeczywistości codziennej, gdzie widzą już tylko ‘samego Jezusa’ w uniżeniu ludzkiej natury i słyszą wezwanie, aby powrócić na nizinę i tam wraz z Nim wypełniać z trudem Boży zamysł i odważnie wejść na drogę Krzyża”.

Bliskość z karmelitankami w Ziemi Świętej

Zgromadzenia, których przedstawicielki Papież przyjął na audiencji to Siostry Karmelitanki Bose z Ziemi Świętej, Siostry św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy, Misjonarki Salezjańskie Niepokalanej Maryi i Siostry św. Pawła z Chartres. Szczególne pozdrowienie skierował do karmelitanek z Ziemi Świętej. „To, co robicie - powiedział - jest ważne, poprzez waszą czujną i cichą obecność w miejscach niestety rozdartych nienawiścią i przemocą, poprzez wasze świadectwo ufego oddania się Bogu, poprzez wasze nieustanne wzywanie do pokoju. Wszyscy towarzyszymy wam naszymi modlitwami i poprzez was zbliżamy się do tych, którzy cierpią”.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/arttykul/116674/>